

Wytrwali Żołnierze Wyklęci

Dlaczego „wytrwali”? Ponieważ przez wiele lat musieli znosić trudy i upokorzenia, a jednak byli niezłomni...

Chcąc mówić o Żołnierzach Wyklętych, trzeba przypomnieć ich genealogię - skąd się wzięli i w jakich ugrupowaniach byli. Należy nadmienić tu datę 28 września 1939 r. w Warszawie, gdzie w przeddzień kapitulacji postanowiono założyć organizację konspiracyjną Służba Zwycięstwu Polsce, której twórcami byli oficerowie Wojska Polskiego. Pierwszym dowódcą był generał Tokarzewski. SZP z biegiem czasu przemianowano na Związek Walki Zbrojnej, a ten z kolei rozkazem generała Sikorskiego z dnia 14 lutego 1942 r. przemianowano w Armię Krajową o kryptonimie Polski Związek Powstańczy. Trzeba również przypomnieć, że jesienią 1939 oraz zimą z 1939/1940 powstawało samorządnie wiele lokalnych grup mających na celu upór i walkę z okupantami. Mówię o dwóch okupantach, bo jak wiadomo tereny wschodnie II Rzeczypospolitej zajęli 17 września 1939 r. Sowieci. Większość z lokalnych grup zajmowała się zbieraniem broni. Zadaniem AK była realizacja koncepcji niepodległościowych, zakładających odbudowę państwa polskiego w granicach sprzed 1939 roku. W latach 1942-1944 AK prowadziło akcję scaleniową. W jej skład weszły: Bataliony Chłopskie, częściowo Gwardia Ludowa, Narodowe Siły Zbrojne, Narodowa Organizacja Wojskowa oraz Wolność, Równość, Niepodległość. Kolejnymi komendantami głównymi AK byli gen. Stefan Rowecki - ps. Grot, gen. Tadeusz Komorowski ps. Bór i gen. Leopold Okulicki pseudonim Niedźwiadek. Armia Krajowa przygotowywała powszechne powstanie, prowadziła wywiad, kontrwywiad, dywersję, propagandę

i likwidację konfidentów, a od 1943 roku walkę partyzancką na większą skalę. Od czerwca 1944 podjęto akcję „Burza”, mającą na celu wyzwolenie terenów, a szczególnie ważniejszych miast i ustanawianie w nich swojej władzy, która witałaby wkraczające oddziały Armii Czerwonej. Niestety to się nie udało, czego przykładem jest zdobycie Lwowa i Wilna wspólnie z Armią Radziecką, a później aresztowania i wywożenie w głąb ZSRR lub w najlepszym wypadku kierowanie AK-owców do armii polskiej (WP). Ogólnie AK-owcy byli traktowani jako wrogowie Sowietów. Tępiło ich NKWD i polska bezpieka (UB). Dlatego też sporo oddziałów i pojedyncze zagrożone osoby wracały do lasu, stając się Żołnierzami Wyklętymi, którzy zmuszeni zostali do samoobrony, a później do walki przeciwko nowemu ustrojowi, jaki zapanował w Polsce po II wojnie światowej. Niektórzy, mimo marcowej amnestii w 1947 roku, pozostali w ukryciu do lat 50-tych XX wieku, a pojedyncze osoby nawet do lat 60-tych. Wśród nas są Żołnierze Wyklęci, to koledzy:

- Eugeniusz Wołosik, który działał w okręgu białostockim AK. Po Amnestii udało mu się wyjechać do Warszawy, gdzie został studentem Politechniki Warszawskiej i jej absolwentem na wydziale Budownictwa Ogólnego; zmarł 04.01.2014 r.;

- drugim jest mjr. Tadeusz Garncarek. Żołnierz ugrupowania AK z okolic Nowogródka.

Z ubolewaniem dzisiaj również należy przypomnieć, że 5 marca 1940 roku, z inicjatywy Berii - Stalin, Mołotow, Beria podpisali notatkę o wymordowaniu polskich oficerów w Katyniu i innych miejscach kaźni w ZSRR.

Maciej Maksymowicz

Plan pracy Rady Miejskiej Ciechocinka na 2015 r.

Adamczyk Grzegorz	05.01.2015	20.04.2015	27.07.2015
Czajka Krzysztof	12.01.2015	27.04.2015	03.08.2015
Draheim Jerzy	19.01.2015	04.05.2015	10.08.2015
Drobniewska Klara	26.01.2015	11.05.2015	17.08.2015
Dziarski Tomasz	02.02.2015	18.05.2015	24.08.2015
Kanaś Paweł	09.02.2015	25.05.2015	31.08.2015
Kowacka Izabela	16.02.2015	01.06.2015	07.09.2015
Kuszyński Marek	23.02.2015	08.06.2015	14.09.2015
Michalska Anna	02.03.2015	15.06.2015	21.09.2015
Nocna Aldona	09.03.2015	22.06.2015	28.09.2015
Różański Bartosz	16.03.2015	29.06.2015	05.10.2015
Słodowicz Włodzimierz	23.03.2015	06.07.2015	12.10.2015
Sobierajski Jerzy	30.03.2015	13.07.2015	19.10.2015
Strych Marcin	13.04.2015	20.07.2015	26.10.2015